

Ks. Zbigniew Wit

WKŁAD KS. WOJCIECHA DANIELSKIEGO W ODNOWĘ LITURGII SOBORU WATYKAŃSKIEGO II W POLSCE

Wyznanie Ks. Wojciech Danielskiego, który odszedł do Pana, że „nie wyobraża sobie życia bez liturgii”¹ charakteryzuje w jakiś sposób jego postawę. Trudno w tej chwili odtworzyć całokształt zaangażowania w nurt pracy soborowej w naszej Ojczyźnie, gdyż publikacje ogłoszone drukiem oddają tylko część i to znikomą, jego wkładu w odnowę liturgii, a pozostawione rękopisy nie były, jak do tej pory, dostępne. Niemniej jednak podjęta została próba nakreślenia jego sylwetki i pracy w pokoncyliarnym Kościele w Polsce.

Pewnych wiadomości dotyczących Jego osoby dostarcza świadectwo składane na Jasnej Górze w 1982 r., w którym mówi że „ministrantem zostałem dzięki Tatusiowi”². Kreśli tam historię 12-letniego dziecka biegnącego w trudnych i niebezpiecznych dniach sierpnia roku 1944 na Mszę św. Przypomina też „jedyny zachowany rękopis po zmarłym Ojcu — to opis naczyń i szat liturgicznych”, by zamknąć ten passus retorycznym stwierdzeniem „prococtwo o liturgiście? — nie wiem”³. Zamiłowanie do liturgii zaczęło się przejawiać i pogłębiać w chłopcu, który „lubił siedzieć koło księdza, często sam jeden i śpiewać Nieszpory”⁴. W czasach kleryckich zainteresował się liturgiką i marzył, by pełnić funkcję ceremoniarza seminaryjskiego. Pogłębienie zaś życia liturgią dokonywało się przez bardziej świadomy, zaangażowany udział we Mszy św. i ulubionej adoracji Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie. Zaczęło to owocować w pracy na Grochowie, gdzie z parafianami odkrywał Pismo św., a całość pracy duszpasterskiej koncentrował wokół liturgii. Dlatego też z takim sentymentem wspomina w testamencie chwile spędzone w chórze OO. Benedyktynów w Tyńcu i te miejsca, gdzie przyszło mu pełnić funkcje kapłańskie, u Chrystusa Sługi w Krościenku, u św. Maksymiliana na Sławkowcu i u św. Krzyża Akademickiego na KUL-u, i u św. Marcina, św. Józefa na Kole, św. Aleksandra i Serca Maryi i „na Idziku” w Warszawie i przed tabernakulum w Zalesiu u św. Huberta i na Wyżynach, i w kaplicy seminaryjskiej, i w kaplicy Lasek i Izabelina, i Konwiktu i Szymanowa i w Puszczy Augustowskiej nad jeziorem, gdzie jest nasz Ołtarz i Krzyże”⁵. Była to więc droga osobistej for-

Skróty stosuje się według: *Encyklopedia Katolicka*, t. 1 Lublin 1973 s. 8—44.

¹ Testament ks. W. Danielskiego z dn. 18 III 1984 r. udostępniony przez Rodzinę, s. 2.

² Homilia nagrana.

³ Tamże.

⁴ Tamże.

⁵ Testament, jw., s. 8.

macji liturgicznej, która tak promieniowała w ciągu całego Jego życia jako profesora, propagatora odnowy, eksperta, rekolekcjonisty, liturga.

PROFESOR

Studia na KUL-u nadały mu kierunek historyczny i związane były z osobą św. Wojciecha, Patrona Polski i własnego. Badania nad księgami liturgicznymi, kultem tego męczennika stanowią niezaprzeczalny wkład i pozwalają zaliczyć go do kręgu badaczy tej miary, co Ks. J. Fijałek, Ks. Z. Obertyński, H. Kowalewicz, Ks. W. Schenk, J. Woronczak. Benedyktyńska dokładność prowadzonych studiów, wnikliwa kwerenda bibliotek polskich pozwoliła mu ustalić i opisać 752 przedtrydenckie kodeksy liturgiczne w Polsce⁶. Praca ta pozostaje w rękopisie jako centralny katalog rękopisów liturgicznych i czeka na opublikowanie. Opisuje ona zbiory wawelskie, dominikańskie, paulińskie, sandomierskie, płockie i kieleckie, stanowiąc dzieło jego życia i jak sam zaznacza „jedno, co chciałbym w życiu dokończyć, to właśnie te wszystkie opracowania, do których tak dużo zebrałem i tak dużo zacząłem”⁷. Katalog ten nie był mówiącemu dostępny, a fragmentaryczne wzmianki drukowane czy osobiste wspomnienie omawianych zagadnień stanowią niewystarczający materiał do ich pełnej prezentacji. Niemniej wyniki te wiążą się z Konstytucją o Liturgii, która poleca w n. 23, by wszelkie zmiany liturgiczne poprzedzone były między innymi dokładnymi studiami historycznymi. W kręgu tym należy umieścić hasła encyklopedyczne już drukowane (160) oraz te złożone w Redakcji Naczelnej, a połączone często z rzetelnym studium, jak świadczy o tym np. hasło „Brewiarz”⁸.

Podjęte w 1964 r. zajęcia dydaktyczne w KUL-u koncentrowały się wokół nauk pomocniczych historii, ksiąg liturgicznych, prawa liturgicznego i umiłowanych tajemnic Pańskich w roku liturgicznym, które z takim zapałem i zaangażowaniem prezentował, starając się nie tylko o przekazanie wiadomości, ale także o pełne włączenie słuchaczy w Misterium Chrystusa. Psalmi — jeden z trzech tematów jego pisarstwa — często wracały w prowadzonych wykładach pod różnymi nazwami jak: „Officium divinum” — w latach 1971—1973 czy „Liturgiczna modlitwa Kościoła” w latach 1974—1985. Omawiał wówczas kolejno psalmy, hymny i pozostałe części liturgicznej modlitwy dnia ukazując je słuchaczom jako źródło modlitwy osobistej. Zainteresowania pastoralne przejawiał wtedy, gdy prezentował okres przygotowania paschalnego i Triduum Paschalne oraz gdy ukazywał

⁶ Por. Bp M. Rechowicz, W. Danielski, *Manuscripts liturgiques en Pologne avant le Concile de Trente. Assai d'interprétation chronologique et géographique*. W: „Miscellanea historiae ecclesiasticae” (...) Louvain 1974, s. 297—304.

⁷ Testament, s. 4.

⁸ Encyklopedia Katolicka. t. 2, Lublin 1976, col. 164—171.

organizację duszpasterstwa liturgicznego w diecezji i miejsce liturgii w duszpasterstwie parafialnym, co czynił w ostatnim dziesięcioleciu⁹. Zależało mu bowiem na ukazaniu roli liturgii w życiu chrześcijanina i rodziny, a równocześnie na kształtowaniu właściwych postaw uczestnictwa w niej. Proseminarium, które prowadził, zezwalało na pogłębienie wiedzy liturgicznej w jej wielorakich dziedzinach i uczyło sumiennej pracy pisarskiej w oparciu o konkretny warsztat naukowy. Zajęciami tymi przygotowywał nowych wykładowców dla kościelnych zakładów teologicznych i animatorów życia liturgicznego w Polsce.

Ks. W. Danielski wnosił również cenne inicjatywy, uwagi i wiedzę podczas dorocznych zjazdów wykładowców liturgiki. Liczono się i doceniano jego wkład do dyskusji, powierzano mu zagadnienia do opracowania. Dla zobrazowania tylko IX Dni Skupienia Wykładowców Liturgiki w Katowicach-Panewnikach w dniach 17—19 IX 1970 r. poruczone zostały jego zmysłowi organizacyjnemu i zdolnościom sekretarzowania, a wyrazem kompetencji były dwa zaprezentowane tematy: „Zasady układu nowego Lekcjonarza Mszalnego” oraz „Uwagi wykładowcy i duszpasterza o roku liturgicznym według nowych zasad w *Calendarium Romanum*”¹⁰. Podobnie było w roku następnym podczas III Kongresu Teologów Polskich w dniach 21—23 IX odbytego w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Sekretarował wówczas Sekcji Liturgicznej, a w swoim wystąpieniu przedstawił „Wprowadzenie ogólne do Liturgii Godzin”¹¹. Przez wiele lat wybierany był też sekretarzem Sekcji Wykładowców Liturgiki przy Radzie Naukowej Episkopatu Polski.

PROPAGATOR

Z pracą dydaktyczną na naszej Uczelni wiązały się ściśle pomoce duszpasterskie przygotowywane i wydawane w tym ośrodku. Należy tutaj wspomnieć o istniejącym w latach 1965—1972 Lubelskim Zespole Liturgistów, jako oddolnym ruchu życia liturgicznego. Tworzili go między innymi księża profesorowie i studenci ówczesnej Sekcji Pastoralnej Wydziału Teologicznego i Instytutu Muzykologii Kościelnej. Zasadniczy dynamiczny trzon tworzyli wówczas księża: Fr. Blachnicki jako inicjator oraz W. Schenk, R. Rak, R. Zielasko, Zdz. Cholewiński TJ, H. Boliński TJ, W. Danielski, I. Pawlak, J. Kudasiwicz, J. Kopeć, J. Ścibor i inni. Miejscem tych miesięcznych spotkań było także mieszkanie Ks. W. Danielskiego w Konwiktie Księży Studentów. Zachowane protokoły świadczą, że omawiano

⁹ Na podstawie wykazu zajęć Referatu Personalnego KUL. W: Teczka osobista. Archiwum KUL.

¹⁰ Na podstawie sprawozdania z czynności w roku akademickim 1970/71. Tamże.

¹¹ Por. W. Danielski, *Wprowadzenie ogólne do Liturgii Godzin*. W: *Teologia a antropologia*. Kraków 1973, s. 243—259.

wówczas sprawy teoretyczne, duszpasterskie, rozstrzygano wątpliwości rubrycystyczne, uzgadniano tłumaczenia nowych tekstów na język polski, podejmowano różne plany, inicjatywy i konkretne działania duszpasterskie takie, jak zjazdy, sympozja, wydawnictwa wspólne, spotkania z animatorami odnowy liturgicznej i kursy dokształcające dla księży. Podczas tych spotkań zaznajamiano się też z najnowszymi dokumentami odnowy liturgicznej Stolicy Apostolskiej oraz szeregiem spraw aktualnych. I tak na 27 sesji w dniu 19 stycznia 1972 r. opracowano działy Biuletynu Odnowy Liturgicznej: I. Litera i duch, II. Urzędy i służby, III. Diakonia sztuki, IV. Liturgiczna wspólnota, co było realizowane w kolejnych numerach „Collectanea Theologica”. Natomiast na sesji w dniu 16 lutego 1972 r., odbytej w mieszkaniu Ks. W. Danielskiego, zaplanowano szczegółowo IV Sympozjum Liturgiczno-Pastoralne w Krościenku n. Dunajcem na temat „Ordo Exequiarum”, a sprawy organizacyjne właśnie jemu zostały powierzone¹². W sprawozdaniach rocznych dla Rady Wydziału zaznacza wyraźnie, że on był również organizatorem IX Sympozjum Liturgiczno-Pastoralnego na temat „Błogosławieństwa” w dniach 13—14 IV 1977 w Krościenku czy Sympozjum Absolwentów w I rocznicę śmierci Ks. W. Schenka w dniach 18—19 XI 1983 r. w Opolu¹³.

Lubelski Zespół Liturgistów zaczął wydawać od stycznia 1966 r. wspomniany wyżej Biuletyn Odnowy Liturgicznej, najpierw w wersji maszynopisu — 800 egzemplarzy, a od 1967 jako stałą część kwartalnika teologicznego „Collectanea Theologica”. Ks. Wojciech należał zarówno do zespołu organizacyjnego, jak i redakcyjnego tego biuletynu i wydał na jego łamach 10 różnej wielkości artykułów i sprawozdań. Z jego też inicjatywy i pod jego kierunkiem przygotowano *Bibliografię zawartości Biuletynu Odnowy Liturgicznej* za pierwsze dziesięciolecie. Praca ta wydana na powielaczu stanowi niezastąpioną pomoc przy korzystaniu z niego.

Zmysł kronikarski materializował się w publikowanych sprawozdaniach z Sympozjów Liturgiczno-Pastoralnych w Krościenku (jak np. „Odnowiona liturgia chrztu dzieci. III Sympozjum Liturgiczne w Krościenku n. Dunajcem”)¹⁴, czy dorocznych spotkań wykładowców liturgiki (jak np. „XI Seminarium Naukowe Wykładowców Liturgiki w Polsce, Poznań 5—6 września 1973 roku”)¹⁵. On to z całą sumiennością notował przebieg dyskusji, by później zabiegać o wydanie tego świadectwa życia liturgicznego na łamach różnych czasopism polskich i tak uzbierało się 12 drukowanych sprawozdań z różnych sympo-

¹² Protokoły Lubelskiego Zespołu Liturgistów. Archiwum Krajowego Duszpasterstwa Służby Liturgicznej w Lublinie.

¹³ Na podstawie: Sprawozdania z czynności w roku akademickim 1976/77. Teczka osobista, jw.

¹⁴ Por. W. Danielski, B. Papiernik, *Odnowiona liturgia chrztu dzieci*. III Sympozjum Liturgicznego w Krościenku n. Dunajcem. CT 42 (1972), f. 4, s. 81—86.

¹⁵ Por. RBL 29 (1976) 157—159.

zjów¹⁶. Przygotowywał też do „Ruchu Biblijno-Liturgicznego” referaty różnych sympozjów, zjazdów czy konferencji i własną ocenę tego spotkania naukowo-duszpasterskiego. Jako przykład niech posłuży specjalny numer poświęcony w całości „Dyrektorium o Mszach św. z udziałem dzieci”¹⁷.

Pierwsze lata po ukazaniu się Konstytucji *Sacrosanctum Concilium* zrodziły wielorakie zapotrzebowania liturgiczno-pastoralne związane z zachodzącymi zmianami odnowy liturgicznej. Ośrodek lubelski odpowiedział na nie przygotowaniem serii wykładów. O dynamizm tego zespołu niech świadczy sprawozdanie zamieszczone w BOL za okres od marca 1965 r. do grudnia 1966, w którym czytamy, że urządzono wówczas 15 kursów liturgicznych dla kapłanów w takich miejscowościach jak Lublin, Katowice-Panewniki, Przemyśl, Rozwadów, Rzeszów, Stara Wieś, Krosno, Wrocław, Gdańsk-Oliwa, Sieradz, Kalisz, Koło, Włocławek, Kazimierz Biskupi, Warszawa, w których uczestniczyło ponad 1500 kapłanów i alumnów¹⁸. Spotkania te nazywano początkowo „Kursami komentatorów liturgicznych”, a później nadano im temat: „Msza święta w duszpasterstwie parafialnym w duchu soborowej odnowy liturgii”, na których wygłaszano od 3 do 6 referatów. Ks. W. Danielski nazwał te lata czasem „rozjeżdżającego się prelegenta odnowy liturgicznej”¹⁹, kiedy to wygłaszał referat pt.: „Liturgiczna struktura Mszy św. i odpowiadające jej wewnętrzne i zewnętrzne postawy wiernych”²⁰, a wprowadzone zmiany obrazował w celebracji liturgicznej i aktualnej homilii. Wyrazem wdzięczności i uznania, a zarazem zapotrzebowania na tego rodzaju pracę są słowa ks. Biskupa Antoniego Pawłowskiego, Ordynariusza Włocławskiego, zawarte w liście do Ks. Fr. Blachnickiego z dnia 31 XII 1966 r., w którym pisze: „Pragnę jeszcze raz wyrazić wdzięczność (...) zespołowi prelegentów, którzy z takim zapałem tematyki i umiłowania sprawy przeprowadzali szkolenie naszego duchowieństwa. Można z optymizmem patrzeć na problemy odnowy życia liturgicznego w Polsce, skoro przy KUL są ludzie tak wytrwale i umiejętnie pracujący w tej dziedzinie”²¹.

Następne lata przyniosły dalsze wyjazdy do Gościkowa-Paradyża (29—30 III 1967), Białegostoku (3—4 I 1968) gdzie w ramach „dni wspólnoty kapłanów w Białymstoku” (w latach 1968—1970) był zapraszany i przewodniczył liturgii eucharystycznej w eksperymentalnym ośrodku w Białymstoku w Starosielcach. Ukazywał wówczas zarówno duszpasterzom, jak i wiernym piękno odnowionej liturgii,

¹⁶ Por. Bibliografia prac opublikowanych ks. dra W. Danielskiego nry 16—17, 22, 28, 31—32, 38, 42, 45.

¹⁷ Por. RBL 30 (1977), nr 2—3.

¹⁸ Por. F. Blachnicki, *Kursy liturgiczne zespołu prelegentów ośrodka lubelskiego*. CT 37 (1967), f. 1, s. 167.

¹⁹ Testament, s. 4.

²⁰ Por. F. Blachnicki, *Kursy liturgiczne*, jw., s. 166.

²¹ Protokoły Lubelskiego Zespołu Liturgistów, jw.

a wygłaszane referaty i homilie odkrywały jego bogactwo²² i wprowadzały zarazem w świadome i pełne uczestnictwo. W tym czasie były też wyjazdy do Warszawy, Siedlec, Łodzi²³. Instrukcja Kongregacji Rytów *Eucharisticum mysterium* z r. 1967 zmodyfikowała ogólny temat kursu „Eucharystia w życiu Kościoła w świetle ostatniej Instrukcji o Tajemnicy Eucharystii” i w ramach tego szkolenia głosił referat „Sprawowanie pamiątki Pana we wspólnocie Ludu Bożego”, co miało miejsce na przykład 17 XI 1967 r. w kościele OO. Jezuitów w Lublinie. W roku następnym wygłaszał w katedrze lubelskiej kazania na temat instrukcji *De cultu mysterii eucharistici*. W roku 1970 mówił w Siedlcach (30 III — 2 IV) na temat „Nowy kalendarz litur-

Rok 1969 przynosi „przewrót” w dotychczasowej celebracji mszalnej spowodowany nowym „Ordo Missae” i trzema nowymi anaforami mszalnymi. Ks. W. Danielski, jako członek Archidiecezjalnej Komisji Liturgicznej, bierze czynny udział w r. 1970 w instruktarzu rejonowym kapłanów przed wprowadzeniem nowego porządku mszy, czego wyrazem jest referat „Sprawowanie Mszy św. z udziałem wiernych i dobór tekstów” w Warszawie (8 X, 23 X, 5 XI) i Wołominie (22 X) a także diecezji włocławskiej w Sieradzu (19 X) i Włocławku (24 X). Otrzymał także od Ks. Prymasa Kard. Stefana Wyszyńskiego pozwolenie na odprawianie Mszy św. według nowego porządku w języku polskim²⁴. W tym samym roku na kursie liturgiczno-katechetycznym dla kapłanów i katechetek archidiecezji warszawskiej ma każdego dnia między 22 a 28 VIII 1970 r. komentarz, homilię i referat „Elementy odnowionej liturgii Mszy św. i ich rola w formowaniu uczestnictwa”²⁵. Na kursie liturgicznym w Niepokalanowie w dniach 21—22 IV 1972 r. dwa referaty były jemu powierzone: „Liturgia słowa i nowy porządek czytań” oraz „Rok liturgiczny”. Miejscem częstych wyjazdów był Białystok i tak na kursie duszpasterstwo-katechetycznym 10 X 1982 r. miał referat „O ile spowiedź jest liturgią? Odnowa sakramentu pokuty”²⁶. Osobną kartą działalności jest formacja liturgiczna kapłanów-moderatorów Ruchu Światło-Życie. Trwa ona od 1973 r., a w ostatnich dwóch latach z pełnym przejęciem obowiązków „naszego mistrza”, jak go nazywali słuchacze. Uzbierało się ich przez te lata około 80-ciu. Są oni pionierami odnowy i interioryzacji życia liturgicznego wielu diecezji²⁷.

²² Na podstawie materiałów J. Tomkiel.

²³ Na podstawie sprawozdania z czynności w roku akademickim 1966/67/68. Teczka, jw.

²⁴ Por. Dekret. WAW 70 (1970) 197.

²⁵ Na podstawie sprawozdania z czynności w roku akademickim 1970/71. Teczka, jw. Por. *Elementy nowej Liturgii mszalnej i czynne uczestnictwo wiernych*. WAW 70 (1970) 375.

²⁶ Na podstawie sprawozdania z czynności w roku akademickim 1982/83. Teczka, jw.

²⁷ Informacje dostarczone z Archiwum Duszpasterstwa Służby Liturgicznej przez I. Kucharską.

POMOCE LITURGICZNE

Brak dokumentacji nie pozwala na pełne zaprezentowanie działalności Prelegenta — Ks. W. Danielskiego, a przecież zapraszany był też do diecezji częstochowskiej czy koszalińsko-kołobrzeskiej. Konkretnym owocem tej działalności są utrwalone drukiem artykuły w „Wprowadzenie do Liturgii” — „Uczestnictwo wiernych we Mszy świętej w świetle jej struktury liturgicznej”²⁸ oraz „Zmiany i uproszczenia obowiązujące od 29 czerwca 1967”²⁹. Współdziałał także w przygotowaniu pozycji zatytułowanej „Wykłady z liturgiki”, drukując w niej „Uczestnictwo wiernych we Mszy świętej w świetle jej struktury liturgicznej”³⁰. Podobnie było przy redagowaniu pomocy naukowych dla studentów KUL pod tytułem „Materiały pomocnicze do wykładów z liturgiki” z artykułem „Reforma roku liturgicznego i nowy kalendarz”³¹. Niezaprzeczalny wkład wniósł w przygotowanie i wydanie skryptu dla studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, a pomyślanego jako I tom podręcznika z liturgiki dla Seminarium Duchownych, pod tytułem *Liturgika ogólna*, Lublin 1973.

Znaczny udział miał również w opracowaniu podręcznika nabożeństw Archidiecezji Warszawskiej — dzieło Archidiecezjalnej Komisji Liturgicznej, której był członkiem, zatytułowanego *Śłużba Boża w Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 1975. Dziełu temu poświęcił wiele godzin pracy, zarówno gdy chodzi o samą koncepcję, układ, jak zawartość i formuły modlitewne. Wypada zaznaczyć, że wiele z zamieszczonych tam błogosławieństw przedrukowywały kalendarze liturgiczne diecezji polskich, a znana powszechnie: *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej*, Opole 1981, korzystała z doświadczeń i dorobku zespołu warszawskiego. Będąc członkiem Archidiecezjalnej Komisji Przygotowawczej III Synodu Archidiecezji Warszawskiej w roku 1973 uczestniczył w przygotowywaniu części zatytułowanej *Życie liturgiczne* (s. 94—139).

Zespół liturgistów lubelskich wydawał w latach 1974—1975 *Pomoce dla formacji liturgicznej kapłanów*. Znajdowały się w nich tłumaczenia najnowszej literatury związane z odnową posoborowego życia religijnego, a także dorobek rodzimych autorów, w tym również współredaktora Ks. W. Danielskiego, pt. „Zastosowanie polskich pieśni w liturgii mszalnej”³².

W grupie konkretnych pomocy liturgicznych należy umieścić współredakcję *Komentarze do czytań mszalnych. Cykl C*, Warszawa

²⁸ *Wprowadzenie do liturgii*. Praca zbiorowa. Poznań 1967, s. 253—277.

²⁹ Tamże, s. 633—644.

³⁰ *Wykłady z liturgiki*. Praca zbiorowa. Lublin 1967, s. 73—120.

³¹ *Materiały pomocnicze do wykładów z liturgiki*. Lublin 1970, s. 127—163.

³² *Pomoce do formacji liturgicznej*. Warszawa 1974, z. VII, s. 21—24. Także w innych zeszytach.

1974 oraz *Wprowadzenie do czytań mszalnych na dni powszednie okresu Wielkiego Postu (Przygotowania Paschalnego)*, Warszawa 1973.

Stałą jego troską było prawidłowe, zgodne z duchem liturgii, przygotowanie samej celebracji mszalnej i dlatego zwracał dużą uwagę na właściwy dobór śpiewów. Dostrzegając częste nieprawidłowości, wskazywał na rolę tak zwanego *Śpiewnika mszalnego polskich pieśni na wejście, ofiarowanie i Komunię św.* z roku 1969, w przygotowaniu którego służył radą. Sam natomiast prowadził tę myśl przy opracowaniu śpiewów mszalnych najlepszego posoborowego śpiewnika, jakim jest *Alleluja*, Warszawa 1978, w którym zamieścił komentarze liturgiczne⁸⁸, siedem tekstów własnych lub tłumaczonych, a prezentowane niegdyś materiały wskazywały na wkład znacznie większy, niż widnieje to na karcie tytułowej. Chciał w ten sposób pomóc wiernym w dorożnym obchodzie tajemnic misterium zbawienia w roku liturgicznym.

Tłumaczenia Jego tekstów znajdują się też w śpiewnikach *Alleluja* — wersja powielana, który należy uznać za pierwowzór edycji warszawskiej, a także w śpiewniku *Exsultate Deo*⁸⁴, natomiast jego tłumaczone piosenki znaleźć można w zbiorach *Duch mocą swą wieje*⁸⁵ i *Serce wielkie nam daj*⁸⁶. Szereg z zamieszczonych tam tekstów weszło na stałe jako śpiewy dziękczynne, np. „Głoś imię Pana”⁸⁷ czy „Chrystus Pan karmi nas”⁸⁸, inne znane są jako okresowe, np. „Najdroższy Jezu”⁸⁹ i „Pan zmartwychwstał”⁴⁰, wykonywane w okresie paschalnym najpierw w Kościele Akademickim KUL podczas Triduum Sacrum, a później zostało przyjęte przez inne wspólnoty.

Zagadnienie właściwego doboru pieśni było mu szczególnie bliskie, wracał do niego często, korygował i do ostatnich dni życia snuł plany

⁸⁸ *Alleluja. Zbiór śpiewów mszalnych i pielgrzymkowych*. Praca zbiorowa pod redakcją ks. J. Zawitowskiego. Warszawa 1978. Por. W. Danielski. *Wprowadzenie*, s. 7—13; I Adwent, s. 216; II Okres Bożego Narodzenia, s. 240; III Wielki Post, s. 272—273; V Okres Wielkanocy, s. 317—318; VI Święta Pańskie, s. 356—357; Święta Najświętszej Maryi Panny i dni Świętych Pańskich, s. 366; VIII Dzień Zaduszny i msze za zmarłych, s. 411.

Alleluja. Śpiewy mszalne. B.m.r. Przygotowany na Rok Święty 1974. Wprowadzenie na, s. I—IV; A. Adwent, s. 98; B. Okres Narodzenia Pańskiego, s. 108; C. Okres Przygotowania Paschalnego, s. 125—126; E. Okres Wielkanocy, s. 148; IV Śpiewy w święta Najśw. Maryi Panny i Świętych, s. 168; V Śpiewy w Dzień Zaduszny i w mszach za zmarłych, s. 187. Pierwowzór tego śpiewnika stanowią materiały zamieszczane w: *Pomoce dla formacji liturgicznej*. Cz. III: Pomoce dla organisty, chóru liturgicznego i psalterzysty. Warszawa 1974, Lublin 1975 — powielacz.

⁸⁴ „*Exsultate Deo*”. Mały śpiewnik mszalny. B. m. r.

⁸⁵ *Duch mocą swą wieje*. B. m. r.

⁸⁶ *Serce wielkie nam daj*. Śpiewnik Krucjaty Wyzwolenia Człowieka. B. m. 1979. (Jest to zbiór piosenek.)

⁸⁷ Por. *Alleluja*. Warszawa 1978, s. 125—126.

⁸⁸ Tamże, s. 423—424.

⁸⁹ *Wielki Tydzień*. Wybór śpiewów dla kantora i scholi. Lublin 1983⁹, s. 14.

⁴⁰ Por. *Exsultate*, jw., s. 110.

dalszych udoskonalonych wydań. Jak bardzo leżała mu ta sprawa na sercu, świadczy dedykacja zamieszczona na autorskim egzemplarzu ofiarowanym jednemu z przyjaciół: „z życzeniami, by zrobił coś lepszego (przy mojej też współpracy, obiecuję)”. Rozróżniał zawsze pieśni liturgiczne od piosenek, choć tak chętnie te ostatnie śpiewał i doceniał ich rolę w formacji młodego człowieka. Szczególny kontekst ma jego piosenka „Zwiastunom z gór”⁴¹. Wykonana po raz pierwszy w wakacje roku 1978 wobec Kard. Karola Wojtyły na dniu wspólnoty w Kluszkowcach, stanowi obecnie nieodzowny repertuar każdego spotkania członków Ruchu Światło-Życie z osobą papieża Jana Pawła II.

Najwięcej uwagi poświęcił jednak Liturgicznej modlitwie dnia. Z całą powagą potraktował zalecenie *Wprowadzenia ogólnego do Liturgii Godzin*: „Dlatego należy się zatroszczyć o należyte pouczenie i wycwiczenie duchownych, zakonników i wiernych świeckich, aby szczególnie w dni świąteczne chętnie śpiewali oficjum” (n. 270). I właśnie z myślą o świeckich, przede wszystkim tak drogich mu oazowiczach, przygotował modlitwy i wspólnie z G. Skop — śpiewy, wydał zbiór: *Modlitwa codzienna i wybór śpiewów mszalnych dla służby liturgicznej*. We wstępie do tego elementarza modlitwy brewiarzowej czytamy: „Dzięki Soborowi wiemy, że powinniśmy wszyscy, a zwłaszcza służba liturgiczna, naszą codzienną modlitwę tak kształtować, aby coraz bardziej upodabniała się także w formie do liturgicznej modlitwy Kościoła. Temu celowi pragnie służyć niniejszy zbiór opracowany według układu Liturgii Godzin (...)”. W ostatnich słowach pisał: „Dlatego otwieram mój brewiarz i Wam go tłumaczę, wzywając słowami Psalmu 33, który przez wieki śpiewano przystępując do Komunii świętej:

Wysławiajcie ze mną Pana
razem chwalcmy Imię Jego!”⁴².

W następnym etapie przetłumaczył dla Ruchu Światło-Życie Jutrznie i Nieszpory jako dodatek do wydania *Psalmy, Kantyki*, Kraków 1976 w tłumaczeniu M. Skwarnickiego i P. Galińskiego OSB. Przeznaczony jest na poszczególne okresy roku liturgicznego, a razem z „Modlitwą codzienną służby liturgicznej” zbiór ten liczy 12 zeszytów powielanych. Materiały te są wykorzystywane podczas modlitewnych dni wspólnot oazowych w diecezji i parafii. Twórczą myślą obejmował rekolekcje wakacyjne Ruchu Światło-Życie współpracując w przygotowaniu: *Modlitwa codzienna w Oazie Nowego Życia I stopnia*, która jest próbą włączenia psalmów jako stałej części spotkań modlitewnych, podczas rekolekcji wakacyjnych. Modlitewnik ten „przezna-

⁴¹ Por. *Serce wielkie nam daj*, jw., s. 16.

⁴² *Modlitwa codzienna i wybór śpiewów mszalnych dla służby liturgicznej*. B. m. r., s. 1—2.

czony jest dla każdego uczestnika oazy, aby możliwe było wspólne śpiewanie czy recytacja proponowanych tekstów"⁴⁸. Od 1981/82 r. materiały na dni wspólnoty zawierały opracowane przez niego sugestie ukształtowania liturgii, jak „Modlitwa w ciągu dnia” w Liturgii Godzin lub inne wcześniej przygotowane, myśli do homilii, rozważanie słowa Bożego dostosowane do tematu roku pracy Ruchu Światło-Życie z uwzględnieniem zawsze roku liturgicznego. W latach 1979—1985 czuwał nad redakcją materiałów dla Ruchu, a szczególnie czuł się odpowiedzialny za ich profil liturgiczny. Osobiście przygotowywał nabożeństwa tematyczne na Krajową Kongregację Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie (około 12), w których brało udział w Częstochowie od 300 do 600 księży i osób świeckich.

EKSPERT

Ks. W. Danielski był w wielu dziedzinach traktowany jako wybitny specjalista liturgii w jej ujęciu historycznym, teologicznym, duszpasterskim, prawnym, ascetycznym i duchowości liturgicznej. To integralne ujmowanie przedmiotu stanowiło źródło informacji dla studentów, magistrantów i tych, którym liturgia jest droga. Każde zagadnienie traktował z całą powagą i sumiennością. Z jego wiedzy korzystała Kongregacja Kultu Bożego, gdy w roku 1975/76 oceniał projekt nowego *Caeremoniale episcoporum*. Komisja Liturgiczna przy Konferencji Episkopatu Polski zleciła lubelskiemu zespołowi liturgistów tłumaczenie nowej księgi *Ordo baptismi parvulorum*. Wszyscy, którzy zetknęli się z tego rodzaju pracą, wiedzą, ile czasu, wysiłku i dokonań pozostaje anonimowymi, gdyż stanowią one własność Konferencji Episkopatu.

Znajomość języka łacińskiego oraz wycucie języka polskiego desygnowały go do oceny tłumaczeń i adaptacji nowych wersji liturgii namaszczenia chorych, sakramentu pokuty, obrzędów chrześcijańskiego pogrzebu, a także projektu obrzędów rezurekcji wielkanocnej, nad czym pracował w latach 1976—1977. Trudno zweryfikować, ile uwag wniósł do poprawionego tłumaczenia *Obrzędów Mszy św. i Mszału Pawła VI*, i tej trwającej do ostatnich miesięcy życia współpracy z o. Placydem Galińskim nad ostateczną wersją hymnów poszczególnych tomów *Liturgii Godzin*, skoro trwała ona od 1976 r. Ten rodzaj pracy i cały wkład Zmarłego nie jest do odtworzenia i pozostanie tajemnicą.

⁴⁸ *Modlitwa codzienna w Oazie Nowego Życia I stopnia*. B. m. r.

REKOLEKCJONISTA

Zespół Liturgistów Lubelskich wypracował na terenie Polski formę rekolekcji dla kapłanów, sióstr zakonnych i różnych grup nieformalnych. Koncentrowały się one wokół Mszy św. i przeżycia liturgii. Już w roku 1966 w rekolekcjach takich w diecezji wrocławskiej uczestniczyło 400 kapłanów⁴⁴. W latach następnych dopracowana została ta forma pobożności chrześcijańskiej w Ruchu Światło-Życie, a schemat jej wygląda następująco:

- Godzina Czytań i Jutrznia z homilią
- Konferencja tematyczna (W Ruchu Światło-Życie związana z tematem roku pracy nad formacją moderatorów)
- Msza św. z homilią
- Nieszpory z homilią
- oraz inne nabożeństwa, jak modlitwa różańcowa, Droga Krzyżowa⁴⁵.

Ten sposób, przyjęty i realizowany był przez niego z różnymi adaptacjami dla grup kapłańskich, w ostatnim okresie szczególnie często dla moderatorów Ruchu Światło-Życie, alumnów seminariów duchownych, sióstr zakonnych, które zwykły później mówić: „on tak się razem z nami modlił”. Podobnie czynił podczas dni skupienia. Całość zaś zmierzała do uroczyscie celebrowanego, od połowy lat siedemdziesiątych, „Obrzędu pojednania wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem”, gdy posługę spowiednika spełniał niejednokrotnie na klęcząco w poczuciu pokory wobec spełnianego misterium i odpowiedzialności wobec człowieczego nawrócenia. Ta postawa, często szokująca dla kapłanów-penitentów, stawała się szkołą pełnego rozumienia reformy obrzędu sakramentu pokuty i pojednania.

Trudno właściwie powiedzieć, ile tych rekolekcji było, zawsze jednak były one mocno osadzone w liturgii, gdyż on nią żył i chciał, by inni także nią żyli. W jego postawie i pracy liturgia stanowiła rzeczywistość „fons et culmen — źródło i szczyt” wszelkiej działalności.

LITURG

Środowisko lubelskie, a szczególnie Kościół Akademicki KUL, zna go jako charyzmatycznego liturga. Skupiona, pobożna postawa, cały skoncentrowany na tym co spełniał, gdy stawał przy ołtarzu, by sprawować Najśw. Ofiarę. Trzeba powiedzieć, że z ogromną troską przygotowywał liturgię Wielkiego Tygodnia i z największym zaangażowaniem sam jej przewodniczył. Przemysłane komentarze wprowadzały

⁴⁴ Por. *Rekolekcje dla kapłanów w duchu odnowy liturgicznej*. „Biuletyn Odnowy Liturgicznej” 1 (1966), nr 4, s. 15—17 (maszynopis).

⁴⁵ Informacja I. Kucharska.

w przeżycie Misterium paschalnego, ukazywały je w nowym, pełniejszym świetle i pozwalały przeżyć osobiście. Tutaj dopracowywał, a właściwie „eksperymentował” liturgię Wielkiego Tygodnia, by zdobyte doświadczenia przekazywać poprzez członków Ruchu Światło-Życie na inne ośrodki w Polsce. Temu też celowi służyły opracowane pomoce, a uczestnicy tych ceremonii wielkotygodniowych stawali się ich najlepszymi propagatorami.

Paschalny wymiar osiągała prowadzona przez niego liturgia pogrzebu — to szkoła wiary i nadziei. A jak bardzo pragnął pięknej liturgii, świadczą słowa testamentu odnoszące się do Jego pogrzebu: „żeby się budowali przy tej okazji wszyscy we wspólnotę — jak ja o to dbałem dotąd na pogrzebach innych”⁴⁶. I to życzenie stało się faktem, gdyż właśnie ten Jego pogrzeb jest najlepszą ilustracją wkładu Ks. W. Danielskiego w odnowę liturgii posoborowej w Polsce, gdy wszyscy uczestnicy tego świętego zgromadzenia, poprzez znaki tej ziemi, uczestniczyli w sposób świadomy, czynny w tej błogosławionej nadziei spotkania się na liturgii niebieskiej. Uczył tego postawą celebransa, w jej wielorakich przejawach, gdy starał się o pełną czytelność spełnianych znaków, wypowiedianych słów i wykonywanych gestów. Jakże często zachęcał do tego innych. Wiedział, że w ten sposób tworzy się wspólnotę ludzi wierzących. Była to niewątpliwie realizacja rzuconego hasła „Modlić się liturgią”, a odnosił to do siebie i wszystkich uczestników świętego zgromadzenia. Wielu pamięta świadectwo kapłana W. Danielskiego dane w homilii na Jasnej Górze wiosną 1982 r., i zakończone mszalną modlitwą przed Komunią św., którą cytuję w jego wydaniu: „nie będę improwizował, ja tę modlitwę tylko z całego serca odmówię: „Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, który z woli Ojca, za współdziałaniem Ducha Świętego, przez śmierć swoją dałeś życie światu, wybaw mnie przez to Najświętsze Ciało i Krew Twoją i przez wszystkie sakramentalne znaki, od wszystkich nieprawidłowości moich i od wszelkiego zła, daj mi na zawsze przyłączyć do Twoich przykazań i nie pozwól mi nigdy oderwać się od Ciebie. Jezu Tyś Panem, Tyś Zbawcą moim. Amen”⁴⁷.

Kończąc tę pierwszą ocenę wkładu Ks. W. Danielskiego w odnowę liturgii w Polsce należy dodać trudną do ustalenia, ale widoczną liczbę nowicjuszy zgromadzeń męskich i żeńskich oraz kleryków seminariów duchownych ukształtowanych i uformowanych już w duchu odnowionej liturgii przez Ruch Światło-Życie, z którym tak bardzo związany był Zmarły, gdyż — jak sam stwierdził — „Moimi najbliższymi Braćmi są księża liturgiści i oazowcy”⁴⁸.

⁴⁶ Testament, s. 8.

⁴⁷ Homilia nagrana.

⁴⁸ Testament, s. 3.